

Sygn. akt VII K 558/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Oleśko

Protokolant: starszy sekr. sąd. J. S., sekr. sąd. A. K., sekr. sądowy D. L.

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2018 roku, 9 marca 2018 roku, 16 kwietnia 2018 roku, 18 maja 2018 roku

sprawy **J. Ś.** s. B. i M. z domu C., ur. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 11 kwietnia 2017 roku do 18 kwietnia 2017 roku w m. G. ul. (...) gm. W. pow. (...), woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 175 złotych P. C., w ten sposób, że w dniu 11 kwietnia 2017 roku dokonując zameldowania w hotelu poinformował recepcjonistę, że opłatę za pobyt dokona w późniejszym terminie wprowadzając w błąd pracownika hotelu co do zamiaru zapłaty za usługę hotelarską, podczas gdy w rzeczywistości nie miał zamiaru wywiązać się z tego zobowiązania i opuścił hotel bez uregulowania należności, czym działał na szkodę P. C., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

1. oskarżonego **J. Ś.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego **J. Ś.** na rzecz pokrzywdzonego P. C. kwotę 175 (sto siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej przestępstwem szkody;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. K. kwotę 826,56 złotych (osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu przez obrońcę ustanowionego z urzędu;
4. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, przy czym wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 558/17

UZASADNIENIE

Oskarżony **J. Ś.** w dniu 11 kwietnia 2017 r. zadzwonił na numery telefonów podane na przydrożnym sztyldzie znajdującym się na terenie nieruchomości

w miejscowości G. przy ul. (...). Był on zainteresowany wynajmem pokoju w hotelu pracowniczym. Podane w reklamie numery telefonów należały do pokrzywdzonego P. C. oraz jego siostry A. W.. P. C. oraz A. W. są współwłaścicielami hotelu pracowniczego położonego w miejscowości G. przy ul. (...). A. W. na terenie nieruchomości, na prośbę P. C., zjawiała się jako pierwsza i pokazała J. Ś. pokoje przeznaczone na wynajem. Następnie na teren nieruchomości przyjechał P. C..

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136,

zeznania A. W. – k. 14v.-15, 25v.-26, 136-137/

J. Ś. poinformował P. C. i A. W., że jest przedstawicielem czeskiej firmy montującej wiatraki i jest zainteresowany wynajęciem pokoi w hotelu pracowniczym należącym do P. C. dla ośmiu pracowników na okres od 14 kwietnia 2017 r. do końca kwietnia 2017 r.

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136,

częściowo zeznania A. W. – k. 14v.-15, 25v.-26, 136-137/

Oskarżony informował, że pracownicy planowo mają przyjechać w dniu 14 kwietnia 2017 r. Oskarżony zapewniał P. C. również, że w dniu 14 kwietnia 2017 roku dojdzie do podpisania umowy najmu pokoi.

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136/

Oskarżony wskazał, że on jest zainteresowany pozostaniem w hotelu już od dnia 11 kwietnia 2017 r. i wraz z P. C. uzgodnił cenę wynajmu pokoju hotelowego w kwocie 25 zł za dobę hotelową.

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136;

częściowo zeznania A. W. – k. 14v.-15, 25v.-26, 136-137;

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 92-93, 133v./

Następnie oskarżony odwlekał i przekładał na późniejszy czas planowany przyjazd pracowników, którzy mieli zamieszkać w hotelu pracowniczym. Oskarżony J. Ś. odwlekał w czasie również wpłacenie kaucji za pobyt w pokojach oraz zawarcia umowy najmu za pobyt pracowników. Ostatecznie pracownicy nie przyjechali.

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136/

Oskarżony i P. C. nie ustalili końcowego terminu pobytu oskarżonego w hotelu pokrzywdzonego. J. Ś. i pokrzywdzony ustalili ostatecznie, że oskarżony będzie rozliczał się z P. C. przelewem na rachunek bankowy, a rozliczenia będą się odbywały po zakończeniu miesiąca.

/zeznania P. C. – k. 134-136/

Przyjętą u P. C. praktyką w zakresie rozliczeń z klientami hotelu było to, że rozliczali się oni z góry, na początku pobytu, na podstawie wystawionej faktury VAT.

/częściowo zeznania A. W. – k. 136-137/

J. Ś. w godzinach popołudniowych w dniu 18 kwietnia 2017 r. postanowił opuścić zajmowany pokój hotelowy i wyjechać z hotelu. Właściciela hotelu P. C. nie było wówczas w hotelu. Obecny był dozorca R. T.. Oskarżony,

opuszczając hotel, poinformował R. T., że zapłaci za pobyt, po uprzednim pobraniu gotówki z bankomatu w P.. Oskarżony wyjechał z hotelu i już do niego nie powrócił.

/zeznania R. T. – k. 63v.-64, 155v.-156/

Oskarżony nie przekazał należnych pieniędzy R. T..

/zeznania R. T. – k. 63v.-64, 155v.-156,

zeznania P. C. – k. 134-136,

zeznania A. W. – k. 136-137/

P. C. nigdy nie otrzymał od oskarżonego zapłaty za świadczoną na jego rzecz, przez 7 dni usługę hotelową, której łączny koszt wyniósł 175 złotych.

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136/

P. C. przez kilka dni po opuszczeniu hotelu przez oskarżonego próbował kilkakrotnie telefonicznie połączyć się z numerem abonenckim oskarżonego. J. Ś. nie odbierał połączeń od P. C..

/zeznania P. C. – k. 5-6, 23v., 134-136,

bilingi połączeń przychodzących i wychodzących na numer abonencki należący do oskarżonego za okres od dnia 20 kwietnia 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r. – k. 178,

informacja (...) S.A. w W. – k. 167, 177/

Oskarżony J. Ś. ma 51 lata. Posiada wykształcenie średnie, nie posiada wyuczonego zawodu. Obecnie nie pracuje, pobiera rentę inwalidzką w kwocie około 850 zł. Jest rozwodnikiem. Posiada dwie córki w wieku 11 i 13 lat, które pozostają na jego utrzymaniu. Nie posiada majątku. Obecnie przebywa w Areszcie Śledczym w P., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności.

/dane osobo-poznawcze – k. 133-133v./

Oskarżony był dotychczas wielokrotnie karany. Oskarżony był karany między innymi za przestępstwa przeciwko mieniu, głównie czyny zabronione stypizowane w treści art. 286 § 1 kk.

/dane o karalności – k. 29-31,

odpisy wyroków wraz informacjami o odbyciu przez oskarżonego kary pozbawienia wolności – k. 43-44, 53/

Oskarżony przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, że w okresie kwietniowym 2017 roku nocował w miejscowości G., gdzie wynajął pokój za 25 złotych za dobę. Nocował tam nie dłużej niż tydzień. Umówił się, że zapłaci całą kwotę w dniu wyjazdu. Pieniądze miał wpłacić pilnującemu tam dozorczy. W dniu wyjazdu wpłacił zaległą kwotę, niecałe 200 złotych temu dozorczy. Zdaniem oskarżonego dozorca nie przekazał tych pieniędzy właścicielowi budynku. Podniósł, że on nikogo nie oszukał. Musiał to zrobić dozorca.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 92-93/

Oskarżony przesłuchany na etapie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Potwierdził wyjaśnienia złożone przez niego na etapie postępowania przygotowawczego, a ponadto wyjaśnił: „Były dwa telewizory. Jeden był

z dekoderm na stołówce, a do mojego pokoju był przeniesiony telewizor z wbudowanym dekoderm (...), tym samym ja nie potrzebowałem dekodera w pokoju. Dwukrotnie była taka sytuacja, że dzwoniłem do pokrzywdzonego, że R. T. nie napalił w piecu bo był pijany i P. C. osobiście przyjeżdżał napalić w piecu. Ponieważ na stacji benzynowej w G. nie mieli rozmiąć pieniędzy, a ja miałem banknoty dwustuzłotowe dlatego poszliśmy do sklepu, który znajduje się za stacją. To jest mały sklep, gdzie jest monitoring. Ja tam poszedłem razem z R. T.. W sklepie była właścicielka. Ona na pewno będzie mnie pamiętała. Ponadto w sklepie tym znajduje się monitoring. Ja przekazałem R. T. pieniądze w kwocie 200zł. On za te 200zł kupował sobie wódkę z czerwoną karteczką oraz dwa piwa i po rozmięciu tej kwoty oddał mi 25 zł. Chciałem go następnie podrzucić pod dom, ale on powiedział, że idzie gdzieś do rodziny i podziękował mi za tą usługę. Tam się rozstaliśmy. Chyba też sobie kupował kaszanke. Do mnie później nikt nie dzwonił więc to nie jest prawdą, że ja nie odbierałem telefonów od pokrzywdzonego. Ja chciałem się dobrowolnie poddać karze w tej sprawie mimo, że nie jestem winny, bo tak jak pisałem w swoich pismach, jestem osobą schorowaną i transport tak jak dzisiaj jest dla mnie katogą. Ja jak siedzę lub stoję powyżej dwóch godzin to jest dla mnie zagrożenie życia. Mój numer telefonu to 572 300 217 i jest w sieci O.. Natomiast zdarzenie wyglądało tak, że ja najpierw dzwoniłem do pokrzywdzonego ale on nie odbierał telefonu. Dlatego zadzwoniłem na drugi numer telefonu do siostry pokrzywdzonego. Potem pojechałem na miejsce i tam był pokrzywdzony, jego szwagier, jego siostra oraz R. T.. Drzwi do poszczególnych pokoi nie były zamykane na klucz. Były tylko zamykane drzwi wejściowe na piętrze na którym ja przebywałem. Pomimo zamkniętych drzwi można było z dołu dostać się na górę wewnętrznymi schodami. O. był beżowy, nie bordowy.”

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 133v.-137/

Ponadto na rozprawie w dniu 18 maja 2018 roku oskarżony wyjaśnił: „Ostatni raz kontaktowałem się z pokrzywdzonym w dniu kiedy wyjeżdżałem, później nie miałem z nim kontaktu, więc nie wiem skąd to połączenie w powołanym powyżej billingu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 183/

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd w przeważającej mierze oparł się na zeznaniach świadków w osobach pokrzywdzonego P. C., A. W. oraz R. T., a także wykazie połączeń wychodzących i przychodzących dotyczących numeru abonenckiego oskarżonego o numerze (...).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. Ś. w tej części, w której wskazywał on, że zapłacił za świadczoną przez P. C. na jego rzecz usługę hotelową w ten sposób, że w celu rozmięciu pieniędzy wraz z R. T. pojechał na stację benzynową w miejscowości G., a następnie udał się z nim do pobliskiego sklepu spożywczego, gdzie wręczył R. T. tytułem zapłaty banknot dwustuzłotowy,

a R. T. po rozmięciu pieniędzy na skutek zrobionych w tym sklepie zakupów wydał mu resztę w kwocie 25 złotych. W pierwszej kolejności wskazać należy na ewolucję wyjaśnień oskarżonego na przestrzeni postępowania. Podejrzany przesłuchany

w postępowaniu przygotowawczym wskazywał, że kwotę za pobyt miał w dniu wyjazdu wpłacić pilnującemu hotelu dozorca i w tym celu przekazał R. T. w dniu swojego wyjazdu kwotę około 200 złotych, do czego dozorca nie miał zastrzeżeń. W świetle wyjaśnień oskarżonego R. T. miał nie przekazać uzyskanych od niego pieniędzy właścicielowi hotelu. Następnie, już na etapie postępowania sądowego oskarżony zmienił swoje wyjaśnienia i przyjął wersję taką jak opisana na wstępie. Wersja przyjęta przed sądem pozostaje

w sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami oskarżonego co do tego, że rozliczenie pomiędzy nim i R. T. miało przebiegać bez zastrzeżeń. Wskazać bowiem należy, że wedle późniejszych wyjaśnień oskarżonego zaistniała konieczność rozmięciu banknotu dwustuzłotowego i w tym celu mężczyźni mieli udać się do sklepu. Ponadto, podkreślenia wymaga również i ta sprzeczność w wyjaśnieniach oskarżonego w których wskazał on najpierw, że zapłacił niecałe 200 zł, a następnie, że płacił banknotem dwustuzłotowym, co przy cenie 175 zł za cały pobyt oskarżonego powodowało konieczność rozmięciu pieniędzy, według oskarżonego w miejscu innym niż hotel. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, która nie mogła się ostać w konfrontacji z treścią spójnych deponycji świadków przesłuchanych w sprawie, a także

z treścią pozyskanych do sprawy bilingów połączeń dotyczących numeru abonenckiego oskarżonego. Zauważyć przy tym należy, że oskarżony przyznał, że okresie objętym zarzutem przebywał w hotelu należącym do P. C..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w osobach P. C., A. W. oraz R. T.. Świadkowie ci są osobami obcymi dla oskarżonego, a kontakt z nim mieli jedynie przy okazji wynajęcia przez oskarżonego pokoju hotelowego w kwietniu 2017 r.

W ocenie Sądu nie mieli oni żadnych podstaw do tego, aby oskarżonego bezpodstawnie obciążać, pomimo iż działania oskarżonego doprowadziły do tego, że realnie ucierpiał interes ekonomiczny pokrzywdzonego P. C., który jest bratem A. W.

i pracodawcą R. T.. Wskazać przy tym należy, że depozycje tych świadków w toku całego postępowania były spójne i jednolite, co świadczy o tym, że nie próbowali oni zmieniać lub uszczegóławiać prezentowanych przez siebie wersji zdarzeń, by dostosować je do wyjaśnień składanych przez oskarżonego.

Sąd dokonując ustaleń w niniejszej sprawie, na podstawie zeznań P. C. oraz A. W. ustalił, że oskarżony skontaktował się z nimi w dniu 11 kwietnia 2017 r., informując, że jest przedstawicielem firmy montującej wiatraki i jest zainteresowany wynajmem pokoi u pokrzywdzonego na dłuższy okres dla kilku pracowników, pozostawał

w hotelu w okresie od 11 do 18 kwietnia 2017 r., zwlekał z podpisaniem umowy najmu pokoju, a także wpłaceniem kaucji za pokój, obiecał, że za usługę hotelarską zapłaci

w terminie późniejszym, a także że ostatecznie za usługę tą nie zapłacił. Z kolei, na podstawie zeznań świadka R. T. Sąd ustalił, że oskarżony zamieszkiwał przez kilka dni w hotelu pokrzywdzonego, w dniu 18 kwietnia 2017 r. nie odbierał od oskarżonego pieniędzy za zakwaterowanie w hotelu, nie był z oskarżonym w tym dniu na stacji benzynowej w G., ani w sklepie prowadzonym przez U. S., jak również że oskarżony wyjeżdżając z hotelu pokrzywdzonego, obiecał, że zapłaci, jednak najpierw musi udać się do P. do bankomatu po pieniądze.

Zauważyć jednak należy, że pomiędzy zeznaniami powyższych świadków wystąpiła rozbieżność co do tego, czy miały miejsce sytuacje, w których R. T. był upoważniony do odbioru od wyjeżdżających gości hotelowych należności za świadczone usługi. Pokrzywdzony zeznał, że nie upoważniał nigdy R. T. do takich czynności, jednakże świadek A. W. i świadek R. T. zeznali, że miały miejsce sytuacje,

w których dozorca był upoważniony przez pokrzywdzonego do odbioru pieniędzy od wynajmujących pokoje hotelowe. Świadek A. W. wskazała również, że sytuacje takie należały do wyjątkowych, kiedy to P. C. nie mógł odebrać pieniędzy osobiście. Wskazała ona również, że zawsze, gdy R. T. pieniądze dla pokrzywdzonego odbierał, to były one mu przekazywane przez R. T.. Świadek R. T. zeznał przy tym, że co do zasady nie był on upoważniony do odbioru pieniędzy od gości hotelowych,

a sytuacja, gdy taki odbiór miał miejsce miała sytuacja jeden raz, gdy pokrzywdzony był chory. W ocenie Sądu wymowa powyższych rozbieżności nie stała się podstawą do ustalenia, że w dniu wyjazdu oskarżonego z hotelu zapłacił on R. T., bowiem zeznania te dotyczą bliżej niesprecyzowanego okresu. Z zeznań pokrzywdzonego P. C. oraz świadka R. T. wynika, że pokrzywdzony nie upoważniał R. T. w dniu

18 kwietnia 2017 r. do odbioru od oskarżonego zapłaty za pobyt, a ponadto z zeznań R. T. wynika, że w powyższym dniu nie był on z oskarżonym ani na stacji benzynowej

w G., ani w sklepie (...), gdzie miał rozmienić przekazany mu przez oskarżonego banknot dwustuzłotowy.

Odnosząc się jeszcze do przydanej przez Sąd cechy wiarygodności zeznań świadków w osobach P. C. oraz R. T. wskazać należy, że w ocenie Sądu, gdyby rzeczywiście, jak twierdzi oskarżony, R. T. wziął od niego pieniądze za pobyt i nie przekazał ich następnie swojemu pracodawcy, to takim swoim postępowaniem świadek ten miałby „zbyt wiele do stracenia”. Zwrócić bowiem należy uwagę na specyficzną zależność pomiędzy pokrzywdzonym a R. T., a mianowicie świadek R. T. w zamian za udostępnione mu miejsce zamieszkania wykonuje na rzecz P. C. pracę dozorca hotelu i dba o jego stan techniczny. Jak wskazała świadek A. W., R. T. znalazł się w takim położeniu życiowym, że nie miał gdzie zamieszkać i wówczas pomocy udzielili mu P. C. i A. T.. W ocenie Sądu ze względu na te zaszłości R. T. nie ryzykowałby utraty schronienia nad głową jednorazowym wybrykiem polegającym na przywłaszczeniu sobie pieniędzy stanowiących zapłatę za usługę hotelową. Ponadto, jak wskazano już wyżej, A. W. zeznała, że uważa R. T. za człowieka uczciwego i nigdy nie doszło do sytuacji, w której ten przyjąwszy zapłatę za pobyt, nie przekazał

by jej następnie właścicielowi hotelu. Zarazem nieracjonalnym byłoby postępowanie pokrzywdzonego P. C., który wiedząc lub podejrzewając, że zapłatę za hotel przyjął R. T. i następnie mu jej nie przekazał, podjąłby wysiłek polegający na złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez J. Ś., mając świadomość, że wynik tego postępowania jest niepewny. Znacznie łatwiej byłoby pokrzywdzonemu zatem zwrócić się do R. T. o oddanie przywłaszczonych pieniędzy, niż oczekiwać na zakończenie postępowania karnego przeciwko J. Ś..

Ponadto, w ocenie Sądu wersji oskarżonego zaprzecza także niepodważony fakt, że w dniu 20 kwietnia 2017 r. zarejestrowane zostało połączenie głosowe z numeru abonenckiego pokrzywdzonego wykonane na numer abonencki oskarżonego. Powyższe potwierdza zeznania świadka P. C., że ten w kilka dni po opuszczeniu hotelu przez oskarżonego próbował skontaktować się w nim w celu wyegzekwowania zapłaty należnej kwoty. Oskarżony wskazywał, z kolei, że połączenia takie nie miały miejsca, a faktu zarejestrowania połączenia nie był w stanie wyjaśnić, kwitując to stwierdzeniem, że nie wie skąd w bilingu mogło znaleźć się zarejestrowane połączenie przychodzące z numeru pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu, skoro zapewnienia oskarżonego o planowanym przyjeździe grupy pracowników do hotelu oskarżonego nie potwierdziły się już w czasie jego pobytu w hotelu, to jedynie fakt nieuiszczenia należnej zapłaty za pobyt mógł być przyczyną połączeń wykonywanych przez pokrzywdzonego do J. Ś.. Natomiast postawa oskarżonego, polegająca na nieodbieraniu telefonów od pokrzywdzonego, jednoznacznie wskazuje, że oskarżony unikał pokrzywdzonego, gdyż nie chciał mu oddać pieniędzy.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka U. S., która jest właścicielką sklepu spożywczego w G. przy ul. (...). Świadek ta jest osobą obcą dla oskarżonego, wobec czego nie ma żadnego interesu, by bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Wskazać przy tym należy, że świadek nie pamięta sytuacji, by R. T., którego zna, robił zakupy wraz z oskarżonym w dniu 18 kwietnia 2017 r. Świadek ta zeznała jednak, że

w samym sklepie, ani przy wjeździe do niego nie ma monitoringu. U. S. wskazała również, że R. T., gdy robi zakupy w jej sklepie, to nabywa alkohol, w tym wino, piwo, a także tanie wódki, wskazując dla przykładu wódki o nazwie C. (...), Ż., Ż.. W odniesieniu do zeznań tego świadka wskazać należy, że nie potwierdziły się spostrzeżenia oskarżonego, że w sklepie bądź na jego wjeździe znajdują się kamery monitoringu. Ponadto, za dowód przesądzający o twierdzeniu oskarżonego, że zapłacił R. T. banknotem dwustuzłotowym, a R. T., by wydać oskarżonemu resztę, zakupił butelkę wódki C. Kartka, dwa piwa oraz kaszanke, nie można uznać depozycji U. S. co do preferencji R. T. w zakresie nabywanych alkoholi. Przypomnieć bowiem należy, że R. T. zeznał, że nie robił razem z oskarżonym zakupów w tym sklepie, a oskarżony z hotelu odjechał sam, po to właśnie by udać się do bankomatu. Powyższe potwierdza także relacja A. W. dotycząca przyczyn niezatrzymania oskarżonego w chwili opuszczania przez niego hotelu, pomimo nie uiszczenia zapłaty, przekazana jej przez R. T..

Sąd za prawidłową uznał również przeprowadzoną procedurę okazania wizerunku oskarżonego, podczas której P. C. i A. W. rozpoznali oskarżonego J. Ś.. Zaprezentowane świadkom tablice poglądowe spełniały wymogi wynikające z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981). Ponadto, niezależnie od wyników czynności okazania, również sam oskarżony potwierdził, że przebywał w hotelu pokrzywdzonego w okresie objętym zarzutem.

Odnosząc się jeszcze do zakresu czasowego pozyskanych billingów dotyczących połączeń wychodzących i przychodzących na numer abonencki oskarżonego o numerze (...), to ze względu na upływ ponad 12 miesięcy pomiędzy sprecyzowaniem postanowienia o udostępnieniu danych telekomunikacyjnych, zakres czasowy pozyskanych danych dotyczy jedynie okresu pomiędzy 20 a 30 kwietnia 2017 r. Jednakże, pomimo iż powyższy okres nie obejmuje okresu zarzutu, to jednak pozyskane billingi potwierdzają zeznania pokrzywdzonego, że ten próbował nawiązać z oskarżonym kontakt w związku z nieuiszczeniem przez niego zapłaty za pobyt w hotelu.

Sąd uznał za wiarygodny także pozostały nieosobowy materiał dowodowy w sprawie – dane o karalności, odpisy wyroków oraz informacji o wykonaniu wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, protokołów okazania wizerunku oskarżonego oraz tablic poglądowych i ich opisu, a także wykaz połączeń wychodzących i przychodzących dotyczących numeru abonenckiego oskarżonego (...), dla którego operatorem jest (...) S.A. z siedzibą w W. oraz

informacji pisemnych udzielonych przez operatora. W toku postępowania dowodowego ich wartość dowodowa nie wzbudziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez żadną ze stron.

Reasumując, Sąd uznał, iż oskarżony w okresie od 11 kwietnia 2017 roku do 18 kwietnia 2017 roku w m. G., ul. (...), gm. W., pow. (...), woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 175 złotych P. C., w ten sposób, że w dniu 11 kwietnia 2017 roku dokonał zameldowania w hotelu, poinformował recepcjonistę, że opłatę za pobyt dokona w późniejszym terminie wprowadzając w ten sposób w błąd pracownika hotelu co do zamiaru zapłaty za usługę hotelarską, podczas gdy w rzeczywistości nie miał zamiaru wywiązać się z tego zobowiązania i opuścił hotel bez uregulowania należności, czym działał na szkodę P. C., swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycją art. 286 § 1 kk.

Popelnienie występku z art. 286 § 1 kk przypisać można sprawcy, który będąc motywowany celem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego czynu. Przez wprowadzenie w błąd należy rozumieć wywołanie mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Podmiotem, który wprowadzony zostaje w błąd może być zarówno osoba fizyczna, osoba prawna, jak i jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, a w przypadku podmiotów niebędących osobami fizycznymi pokrzywdzonymi mogą być zarówno podmioty publiczne, jak i prywatne. Doprowadzenie stanowiące znamię skutku przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 kk polega na wywołaniu u pokrzywdzonego niekorzystnej decyzji co do rozporządzenia jej mieniem. Przy czym pomiędzy wprowadzeniem w błąd lub innymi opisanymi sposobami działania sprawcy a skutkiem w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem istnieć musi związek tego rodzaju, że gdyby u pokrzywdzonego błąd nie został wywołany, to działając świadomie nie podjął by on czynności, których skutkiem było uszczuplenie jego majątku. Stroną podmiotową występku z art. 286 § 1 kk jest umyślność w zamiarze bezpośrednim kierunkowym (ukierunkowanym na cel w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej).

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że oskarżony swoimi wyjaśnieniami, w których twierdził, że dokonał zapłaty za pobyt w hotelu P. C. zmierzał w istocie do wykazania, że nie doszło do skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony zmierzał zatem swoimi wyjaśnieniami do zdekompletowania strony przedmiotowej zarzucanego mu czynu. Jednakże, co zawarto już w części zawierającej ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, przyjęta przez oskarżonego linia obrony okazała się bezskuteczna, bowiem Sąd ustalił ostatecznie, że oskarżony wcale nie dokonał stosownej zapłaty, ani w chwili opuszczania hotelu, ani także podczas pobytu na stacji benzynowej w G. lub sklepie spożywczym znajdującym się nieopodal. Tym samym doszło w niniejszej sprawie do ziszczenia się znamienia w postaci doprowadzenia pokrzywdzonego P. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 175 złotych, stanowiącej równowartość świadczonej na rzecz oskarżonego przez 7 dni usługi hotelowej. Odnosząc się do pozostałych znamion czynu zabronionego stypizowanego w treści art. 286 § 1 kk wskazać należy, że w niniejszej sprawie zrealizowane zostały zachowaniem oskarżonego także znamiona w postaci wprowadzenia P. C. w błąd co do zamiaru zapłaty za usługę hotelową oraz działania oskarżonego w zamiarze bezpośrednim ukierunkowanym na osiągnięcie korzyści majątkowej. Odnosząc się do pierwszego z powołanych znamion wskazać trzeba, że oskarżony zjawiając się w hotelu pokrzywdzonego podawał się za przedstawiciela firmy budowlanej, zainteresowanego wynajęciem pokoi dla większej liczby osób, a przy tym na dłuższy okres czasu. Oskarżony ponadto odwlekał w czasie podpisanie umowy najmu i uiszczenie kaucji, a zapytania pokrzywdzonego o zapłatę za hotel zbywał koniecznością konsultacji z księgową i ustaleniem miesięcznych okresów rozliczeniowych. W ocenie Sądu takie postępowanie oskarżonego dowodzi tego, że w istocie nie zamierzał on od początku zapłacić za pobyt w hotelu i wywołało u pokrzywdzonego błąd co do zamiaru zapłaty za pobyt w hotelu. Oczywistym jest przy tym, że stworzenie przez oskarżonego pozorów bycia przedstawicielem firmy, z którą pokrzywdzony miał zawrzeć umowę najmu, miało zapewnić oskarżonemu przychylność pokrzywdzonego co do zamieszkania w hotelu i ustępstw w zakresie procedury podpisania umowy i wpłacenia kaucji, a oskarżony wykorzystując to, zamierzał zamieszkać w hotelu i opuścić go bez uiszczenia zapłaty. Przypomnieć przy tym należy, że przyjętym zwyczajem u pokrzywdzonego było rozliczanie się z gośćmi hotelowym w z góry, na początku pobytu. Niewątpliwie w ocenie Sądu jest także to, że

gdyby P. C. w chwili zakwaterowania oskarżonego w swoim hotelu wiedział, że ten mu nie zapłaci, to nie wyraziłby zgody na pozostanie oskarżonego w jednym z pokoi. Mając na względzie powyższe, w niniejszej sprawie zrealizowane zostały postępowaniem oskarżonego znamiona występkę opisanego w treści art. 286 § 1 kk, w związku z czym Sąd w wydanym wyroku przypisał mu jego popełnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione w zakresie uprzedniej karalności oskarżonego, a także analiza informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz pozyskanych do sprawy odpisów wyroków skazujących wydanych wobec oskarżonego uzasadniają przypisanie oskarżonemu popełnienie zarzuconego mu czynu w warunkach recydywy szczególnej podstawowej opisanej w treści art. 64 § 1 kk. Wskazać należy, że działania w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk dopuszcza się sprawca, który będąc skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności, popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. Przypomnieć należy, że przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie przestępstwo zostało popełnione w okresie od 11 do 18 kwietnia 2017 r. Oskarżony wyrokiem Sądu (...) (...)wŁ.z dnia 28 lipca 2010 r., sygn. akt (...)skazany został za czyn z art. 286 § 1 kk między innymi na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie Sąd ten warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata. Następnie Sąd ten postanowieniem z dnia 20 czerwca 2011 r. zarządził wykonanie kary warunkowo zawieszanej, a kara ta była przez oskarżonego odbywana w okresie od 4 stycznia 2014 r. do 24 października 2014 r. z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania w okresach od 2 do 13 stycznia 2009 r., 21 do 24 maja 2010 r. oraz od 31 maja do 28 lipca 2010 r. Powyższe potwierdza zatem, że oskarżony zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności. Przestępstwo objęte zarówno wyrokiem Sądu (...) (...) w Ł. z dnia 28 lipca 2010 r., jak i wyrokiem wydanym w niniejszej sprawie są przestępstwami umyślnymi i podobnymi w rozumieniu art. 115 § 3 kk.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd ostatecznie przypisał oskarżonemu J. Ś. czyn w kształcie wynikającym z aktu oskarżenia, nie znajdując podstaw do tego, aby dokonywać zmian w jego opisie.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, ponieważ w niniejszej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające winę w rozumieniu ustawy - Kodeks karny. W chwili popełnienia czynu oskarżony miał zachowaną zdolność do rozpoznania przedsiębranego czynu, a także pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony jest osobą dorosłą oraz dojrzałą, a w chwili popełnienia czynu nie znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Oskarżony nie dał posłuchu normie prawnej, pomimo iż miał taką możliwość.

Przy wymiarze kary na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał przede wszystkim jego uprzednią wielokrotną karalność za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym przede wszystkim za występkę z art. 286 § 1 kk, a także popełnienie przez oskarżonego przypisanego mu niniejszym wyrokiem czynu w warunkach recydywy szczególnej podstawowej opisanej w treści art. 64 § 1 kk.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd wziął pod uwagę stosunkowo niedużą wartość wyrządzoną szkody.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, analizując i oceniając w powyższy sposób zebrane dowody, nie budzi wątpliwości, że zachowanie oskarżonego stanowi czyn zabroniony społecznie szkodliwy w stopniu dość znacznym.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu Sąd kierował się w szczególności:

- rodzajem i charakterem naruszonego dobra, jakim jest mienie,
- rozmiarami wyrządzoną szkody – nie jest znaczna (175 złotych);
- rozmiarami grożącej szkody – oskarżony rezerwując kilka pokoi, naraził pokrzywdzonego na brak zarobku, w sytuacji gdyby znaleźli się na nie inni goście;
- sposobem popełnienia przestępstwa – dokonanie występkę w sposób przemyślany i zaplanowany w celu realizacji z góry powziętego zamiaru,

- okolicznościami popełnienia czynu – oskarżony dopuścił się swojego zachowania wobec przypadkowej osoby, wyzyskując fakt, że prowadzi ona działalność polegającą na świadczeniu usług hotelarskich. Jednocześnie chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej, oskarżony pomógł R. T. o przywłaszczenie, powierzonego mu przez oskarżonego mienia;

- popełnieniem przestępstwa z zamiarem bezpośrednim.

Mając na uwadze powyższe kwestie, a także zważając, aby kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, aby zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wskazać przy tym należy, że Sąd wprawdzie przypisał oskarżonemu popełnienie czynu w warunkach recydywy szczególnej podstawowej z art. 64 § 1 kk, to przepis ten jednak nie został uwzględniony w podstawie wymiaru kary oskarżonego, bowiem Sąd nie znalazł podstaw do wymierzenia oskarżonemu kary w wysokości powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia wynikającego z treści art. 286 § 1 kk. Sąd przy wymiarze kary uwzględnił jednak na niekorzyść oskarżonego okoliczność działania w warunkach powrotu do przestępstwa, co świadczy o tym, że oskarżony, pomimo uprzedniego skazania i odbycia kary pozbawienia wolności, w dalszym ciągu jest osobą niepoprawną i bezrefleksyjną w zakresie swojego wcześniejszego postępowania.

Sąd nie skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Rozstrzygnięciu takiemu sprzeciwia się przede wszystkim fakt, że oskarżony w chwili popełnienia zarzuconego mu czynu był uprzednio skazany na karę pozbawienia wolności. Zgodnie natomiast z art. 69 § 1 kk Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym rok, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności.

Mając na względzie cele postępowania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także, aby zrealizowała ona cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego, w ocenie Sądu nie zachodzą przesłanki do orzeczenia wobec J. Ś. kary o charakterze wolnościowym, w trybie art. 37a kk. Czyn oskarżonego charakteryzuje się dość znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony nie po raz pierwszy wszedł w konflikt z prawem i po raz kolejny już popełnił przestępstwo z art. 286 § 1 kk, co nie pozwala na postawienie wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Na tle dotychczasowej drogi życiowej oskarżonego widoczny jest trwały ślad nieposzanowania porządku prawnego, przejawiający się w podejmowaniu przestępczych działań. Okoliczności te wskazują, że oskarżony jest osobą już dość zdemoralizowaną.

Ponadto, na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd, zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego P. C. kwotę 175 złotych tytułem naprawienia szkody w postaci straty, wynikającej z nieopłaconego przez oskarżonego skorzystania z usług hotelarskich świadczonych przez pokrzywdzonego. W sprawie ustalono, że oskarżony w hotelu pracowniczym pokrzywdzonego przebywał od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia 18 kwietnia 2017 r., to jest przez 7 dób hotelowych, przy ustalonej cenie za jedną dobę w kwocie 25 zł. Zasądzona tytułem naprawienia szkody kwota stanowi zatem iloczyn wykorzystanych przez oskarżonego dób hotelowych i ustalonej ceny za jedną dobę (7 dób x 25 zł = 175 zł).

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2016 r. poz.1999 z późn. zm.) w zw. z § 4 ust. 2 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714 z późn. zm.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata. T. K. wynagrodzenie w kwocie 826,56 zł, wraz z podatkiem VAT w kwocie 154,56 zł, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym. W niniejszej sprawie odbyły się łącznie 4 terminy rozprawy, wobec czego na rzecz obrońcy zasądzono dodatkowo 60% wynagrodzenia podstawowego wynikającego z § 17 ust. 2 pkt 3 ww. rozporządzenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego w całości z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. W ocenie Sądu przemawiają za tym sytuacja majątkowa oskarżonego i wysokość jego

dochodów. Wskazać należy, że oskarżony w chwili obecnej pozostaje osadzony w Zakładzie Karnym, gdzie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie. Jest osobą niepełnosprawną i z tego tytułu uzyskuje rentę w kwocie 850 zł miesięcznie. Posiada na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, a ponadto znajduje się w złej sytuacji zdrowotnej z uwagi na doskwierające mu przewlekłe choroby układu krążenia. Powyższe przesądza o tym, że nałożenie na oskarżonego obowiązku uiszczenia kosztów sądowych byłoby zbyt uciążliwe, bowiem w chwili obecnej nie ma on realnych możliwości zarobkowych. Wskazać przy tym należy, że wobec oskarżonego wprowadzone zostały już do wykonania kolejne kary pozbawienia wolności, które czekają na wykonanie. Sąd decydując o zwolnieniu oskarżonego od kosztów sądowych dał również prymat interesowi pokrzywdzonego P. C., licząc, że oskarżony, pomimo odbywania kary pozbawienia wolności, skupi swą uwagę na tym, aby zadośćuczynić interesom majątkowym pokrzywdzonego uszczuplonym wskutek swojego przestępnego działania.